

Politycy przestają być zapraszani do Superstacji

5 czerwca 2019

Portal Press.pl donosi, że telewizja Superstacja, należąca do medialnego konsorcjum Zygmunta Solorza, podjęła decyzję o wstrzymaniu zapraszania polityków i komentowania bieżących wydarzeń w sferze publicznej.

Zmiana została ogłoszona pracownikom już w miniony piątek, jednak dopiero wczoraj napisał o tym branżowy portal dziennikarski Press.pl. Nową sytuację zaczęli też komentować pracownicy Superstacji.

To właśnie dziennikarze w swoich wypowiedziach sugerują, iż – jak się wyrazili – „przestawienie wajchy”, związane jest z drastycznymi karami jakie nałożone zostały przez władze na inne biznesy Zygmunta Solorza. W ubiegłym tygodniu Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów obciążył spółkę Polkomtel mandatem w wysokości, bagatela, 39,4 mln zł. Jednocześnie, decyzją Komisji Nadzoru Finansowego w Plus Banku został ustanowiony kurator.

Szef newsroomu Superstacji Wiktor Bater, długoletni dziennikarz radiowy i telewizyjny, korespondent polskich mediów w Rosji, odmówił Press.pl komentarza. Rzecznik stacji Tomasz Matwiejczuk wyjaśnił jedynie, że „z tego co mu wiadomo” opracowywana jest nowa strategia kanału zmierzająca do podwyższenia oglądalności. „Jednak do czasu jej wdrożenia nie miały zachodzić żadne istotne zmiany w ofercie programowej” – dodaje.

Sylwia Madejska, dziennikarka Superstacji, napisała na portalu społecznościowym „Twitter”: „Taka sytuacja Drodzy Państwo. Ja dziś w pracy: tematy policyjne i ostrzeżenia przed upałami...”.

Autorstwo: BS

Źródło: Strajk.eu